

40. rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce

40 lat temu – 13 grudnia 1981 r. na terenie Polski wprowadzono stan wojenny. Jednak zatrzymywanie działaczy NSZZ „Solidarność” i demokratycznej opozycji władze komunistyczne rozpoczęły jeszcze 12 grudnia wieczorem. Oficjalnie stan wojenny wprowadzono z powodu pogarszającej się sytuacji gospodarczej w kraju oraz zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego państwa wobec zbliżającej się zimy. Natomiast prawdziwym jego celem było zatrzymanie procesów demokratyzacyjnych, zainicjowanych w sierpniu 1980 r. powstaniem „Solidarności”.

10 tysięcy internowanych

Społeczeństwo o wprowadzeniu stanu wojennego zostało poinformowane w ten smutny, zimowy poranek, gdy w specjalnym przemówieniu radiowo-telewizyjnym ogłosił ten fakt generał Wojciech Jaruzelski. Stał on jednocześnie na czele WRON (Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego), będącej najwyższym organem administrującym Polską w okresie stanu wojennego.

Na podstawie uprawnień WRON zostało ograniczonych wiele praw obywatelskich, w tym m.in: zdelegalizowano NSZZ „Solidarność”, wprowadzono godzinę policyjną od 22:00 do 6:00, zakazano organizowania jakichkolwiek strajków i manifestacji, zmilitaryzowano zakłady pracy, zablokowano połączenia telefoniczne.

Od pierwszych chwil stanu wojennego rozpoczęły się represje wobec społeczeństwa. Szczególnie dotkliwe były masowe internowania. W sumie w specjalnych ośrodkach pilnowanych przez żołnierzy i milicję umieszczono ponad 10 tys. działaczy NSZZ „Solidarność” i demokratycznej opozycji.

Tragiczna pacyfikacja kopalni „Wujek” w Katowicach

W reakcji na wprowadzenie stanu wojennego struktury NSZZ „Solidarność” podjęły akcje protestacyjne, organizując strajki w zakładach pracy i demonstracje uliczne. Były one brutalnie rozbijane przez oddziały milicji. Najbardziej tragiczny przebieg miała pacyfikacja kopalni „Wujek” w Katowicach, gdzie 16 grudnia 1981 r. funkcjonariusze ZOMO zastrzelili 9 górników, a 21 ranili.

W drugim roku obowiązywania stanu wojennego, do prawdziwych walk ulicznych z milicją doszło 31 sierpnia 1982 r., w rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych. Najbardziej dramatyczny przebieg miały one w Lubinie, gdzie od milicyjnych kul zginęły 4 osoby, a kilkanaście zostało rannych.

Tego dnia protestowano również w Białymstoku. Około 2,5 tysięczna grupa sympatyków „Solidarności” chciała dotrzeć pod siedzibę Zarządu Regionu przy ówczesnej ul. Nowotki (dziś – Świętojańskiej). Aby rozprędzić tłum, oddziały ZOMO użyły pałek, gazu łzawiącego i petard. Była to najbardziej gwałtowna demonstracja w stanie wojennym w naszym regionie.

Ostateczny rozdzźwięk pomiędzy komunistyczną władzą i społeczeństwem

31 grudnia 1982 r. stan wojenny został zawieszony, a zniesiono go 22 lipca 1983 r.

przy zachowaniu jednak części represyjnego ustawodawstwa. Najpoważniejszym, negatywnym skutkiem stanu wojennego była stale pogarszająca się sytuacja gospodarcza w kraju. W 1982 roku dochód narodowy znacznie się obniżył, a majątek produkcyjny stawał się coraz mniej wydajny. Rosło też zadłużenie kraju, a opóźnienie technologiczne wobec Zachodu coraz bardziej dawało się we znaki.

Stan wojenny doprowadził również do ostatecznego i całkowitego rozdźwięku pomiędzy władzą komunistyczną i społeczeństwem. Aresztowania i internowania, represje, a przede wszystkim poniesione śmiertelne ofiary będące wynikiem brutalnych akcji milicji i ZOMO, tylko nasilały negatywne emocje. Dokładna liczba osób, które w wyniku wprowadzenia stanu wojennego poniosły śmierć, nie jest znana. Przedstawiane listy ofiar liczą od kilkudziesięciu do ponad stu nazwisk.

opr. Jerzy Górko

